



Bryan  
Peterson

JAK ROBIĆ ŚWIETNE ZDJĘCIA KAŻDYM APARATEM

# EKSPRESOWE

PORADY FOTOGRAFICZNE

GALAKTYKA



A nighttime photograph of a city skyline, likely New York City, featuring a suspension bridge in the foreground and several illuminated skyscrapers in the background. The bridge's lights are warm and yellow, while the buildings are lit up with various colors, including a prominent green and white tower. The water in the foreground is dark and reflects the city lights.

BRYAN PETERSON

# EKSPRESOWE PORADY FOTOGRAFICZNE

Jak robić świetne zdjęcia każdym aparatem

PRZY WSPÓŁPRACY  
**JEFFA KENTA**

GALAKTYKA

## Podziękowania

Dziękuję moim redaktorom,  
Julie Mazur i Jeffowi Kentowi.  
Naprawdę, nic wam nie umknie!

Tytuł oryginału: *Bryan Peterson's Exposure Solutions*

This translation published by arrangement  
with Amphoto Books, an imprint of the Crown  
Publishing Group, a division of Random House LLC  
Niniejszy przekład opublikowano na podstawie  
umowy z Amphoto Books, imprintem Crown  
Publishing Group, działem Random House LLC

Copyright © 2013 Bryan F. Peterson

All rights reserved.

ISBN wydania oryginalnego: 978-0-7704-3305-5  
(wyd. książkowe); 978-0-307-98513-2 (e-book)

© for the Polish edition:

Galaktyka Sp. z o.o., Łódź 2013  
90-562 Łódź, ul. Łąkowa 3/5  
tel. +42 639 50 18, 639 50 19,  
tel./fax 639 50 17  
e-mail: [info@galaktyka.com.pl](mailto:info@galaktyka.com.pl);  
[sekretariat@galaktyka.com.pl](mailto:sekretariat@galaktyka.com.pl)  
[www.galaktyka.com.pl](http://www.galaktyka.com.pl)

ISBN: 978-83-7579-286-7

Część fotografii zamieszczonych w tej książce  
opublikowano również w innych tytułach  
Bryana Petersona

Przekład: *Przemysław Imieliński, Hobby Media sp. z o.o.*  
Redaktor prowadzący: *Marek Janiak*  
Redakcja: *Bogumiła Widła*  
Redakcja techniczna: *Marta Sobczak*  
Korekta: *Monika Ulatowska*  
Projekt okładki i DTP: *Jakub Kabała*  
Druk i oprawa: *Białostockie Zakłady Graficzne S.A.*

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez pisemnej zgody Wydawcy  
książka ta nie może być powielana ani częściowo, ani w ca-  
łości. Nie może też być reprodukowana, przechowywana  
i przetwarzana z zastosowaniem jakichkolwiek środków  
elektronicznych, mechanicznych, fotokopiarskich, nagry-  
wających i innych.





*Mojej Mamie. Wszyscy za Tobą tęsknimy!*



# SPIS TREŚCI

<b>Wprowadzenie</b> .....	<b>8</b>
<b>Twórcze rozwiązywanie problemów z naświetlaniem</b> .....	<b>10</b>
Jak rejestrować obrazy o dużej głębi ostrości .....	12
W jaki sposób przy użyciu teleobiektywu uzyskać maksymalną głębi ostrości .....	18
Jak tworzyć fotografie o małej głębi ostrości .....	20
Jak korzystać z przycisku podglądu głębi ostrości .....	24
<b>Wykonywanie zdjęć pejzaży w różnych warunkach</b> .....	<b>26</b>
Jak naświetlać spektakularne zachody słońca (i fotografować krajobrazy pod słońce) .....	28
Jak fotografować niezwykle kolorowe krajobrazy i miejskie pejzaże .....	34
Jak zmniejszyć odbłaski w słoneczne i pochmurne dni .....	40
W jaki sposób naświetlać bardzo kontrastowe sceny .....	44
<b>Fotografowanie ruchu</b> .....	<b>50</b>
Jak zarejestrować doskonale ostre zdjęcia akcji .....	52
Jak w słabym świetle zamrozić ruch .....	56
W jaki sposób za pomocą długiego czasu otwarcia migawki oddać wrażenie ruchu .....	60
Jak w słabym oświetleniu uchwycić smugi świateł poruszających się samochodów .....	66
Jak uchwycić ruch, przemieszczając aparat w ślad za poruszającym się tematem .....	70
<b>Fotografowanie w nocy</b> .....	<b>76</b>
Jak zrobić zdjęcie księżycy w pełni .....	78
Jak zarejestrować błyskawicę .....	84
Jak fotografować fajerwerki .....	88
<b>Użycie flesza i blendy do zmiany charakteru światła</b> .....	<b>92</b>
W jaki sposób wykonać portret pod światło .....	94
Jak naświetlać zacieniony temat na jasno oświetlonym tle .....	98
Fotografowanie tematu na tle zachodu słońca .....	102
Jak przy użyciu błysku zrobić miły dla oka portret w silnym słońcu .....	104
Jak wyodrębnić kwiat, by uzyskać czarne tło .....	106
Jak wykorzystać błysk wypełniający do oświetlenia ciemnego tła .....	108
Jak za pomocą flesza stworzyć sztuczne podświetlenie .....	110
W jaki sposób oświetlać ciemny temat na jaśniejszym tle .....	114
<b>Wykonywanie ekspozycji artystycznych</b> .....	<b>122</b>
Jak zarejestrować „duchy” .....	124
W jaki sposób malować za pomocą czasu otwarcia migawki .....	126
Jak uzyskać większą dynamikę zdjęcia poprzez zwykłe zoomowanie .....	132
Jak można malować światłem .....	138
<b>Indeks</b> .....	<b>144</b>

# JAK REJESTROWAĆ OBRAZY O DUŻEJ GŁĘBI OSTROŚCI

## Problem

---

W innych moich książkach wielokrotnie wyjaśniałem, co rozumiem pod pojęciem „ekspozycji opowiadającej historię”. Takie ekspozycje to po prostu zdjęcia, które coś opowiadają. Jak wszystkie dobre opowieści, fotografie te mają swój początek (pierwszy plan), środek (środkowy plan) i koniec (tło). Aby połączyć te części w jeden obraz, potrzebujesz możliwie największej głębi ostrości, dzięki której wszystkie elementy w kadrze będą ostre. Ekspozycja opowiadająca historię to podstawowy element składowy dobrej fotografii narracyjnej, ale wiele osób ma z nią problem, bo nie wiedzą, którą część kompozycji należy podkreślić. Możesz się również zastanawiać nad tym, gdzie powinieneś ustawić ostrość, by osiągnąć zamierzony cel.

## Rozwiązanie

---

Używający aparatu cyfrowego z pełnoklatkową matrycą, najbardziej doświadczeni fotografowie – w celu stworzenia ekspozycji opowiadającej historię – wybierają szerokokątny obiektyw zmiennoogniskowy (14–24 mm, 16–35 mm lub 17–35 mm). Jeśli korzystasz z korpusu cyfrowego z mniejszym sensorem, sięgnij po zoom o zakresie ogniskowych 11–17 mm. Szerokokątne szkła zmiennoogniskowe są popularne, bo oferują zazwyczaj pełen zakres kątów widzenia, potrzebnych do stworzenia zdjęcia opowiadającego historię. Czasami, w zależności od tego, co chcesz przedstawić na obrazie, można spróbować skorzystać z umiarkowanego teleobiektywu typu zoom (75–120 mm) lub szkła o standardowym zakresie ogniskowych (45–60 mm). Jednak bez względu na rodzaj zastosowanego obiektywu, jedna rzecz jest niezmienna przy tworzeniu takiej kompozycji: bardzo mały otwór przysłony – f/22 lub nawet f/32.

Oczywiście istnieją malkontenci, którzy twierdzą, że używanie małego otworu względnego obiektywu to bardzo zły pomysł. Są bowiem przekonani, że zmniejsza to ostrość, obniża kontrast, a nawet po-

woduje utratę części kolorów. Niemniej jednak, wraz z całą armią doświadczonych fotografów, będę cię namawiał, abyś nie słuchał tych protestów. A wtedy zaczniesz rejestrować najbardziej bezpośrednio krajobrazy i miejskie pejzaże, jakie można sobie wyobrazić. Doświadczysz także radości, jaką daje uchwycenie ostrych obiektów znajdujących się w bardzo bliskiej, niemal intymnej odległości 35 cm aż po te niknące w nieskończoności!

Jeśli postanowisz nie używać małych otworów przysłony, a spróbujesz jednocześnie zarejestrować krajobraz wraz z elementami znajdującymi się bardzo blisko ciebie, twoja opowiadająca historię kompozycja z powodu braku ostrości na pierwszym planie zostanie pozbawiona istotnego początku opowiadania. Będzie można ją przyrównać do powieści bez pierwszego, wprowadzającego rozdziału. Nigdy nie uda ci się zarejestrować głębi ostrości rozciągającej się od 35 cm do nieskończoności przy przysłonie f/8 lub f/11 w przypadku używania obiektywu szerokokątnego 12–16 mm z aparatem z matrycą formatu APS-C lub jeśli stosujesz ogniskowe 17–24 mm i fotografujesz korpusem pełnoklatkowym. Pozwolę sobie to powtórzyć raz jeszcze: Nigdy nie uzyskasz głębi ostrości sięgającej od 35 cm do nieskończoności przy otworze względnym f/8 lub f/11, niezależnie od tego, jakiej lustrzanki cyfrowej używasz!

Kolejne ważne pytanie brzmi: na czym, do diabła, ustawiać ostrość? Załóżmy, że robisz zdjęcie sielskiej sceny przedstawiającej stodołę stojącą na polu pszenicy. Jeśli ustawisz ostrość na łąkach widocznych na pierwszym planie, stodoła (środkowy plan) i niebo (tło) będą nieostre. Jeśli wyostryysz na stodołę i niebo, to rozmyta z kolei będzie pszenica. Rozwiązanie jest proste: nie ustawiaj ostrości na żadnym konkretnym elemencie kompozycji. Właśnie tak: nie ostrz. Zamiast tego zogniskuj obiektyw za pomocą skali głębi ostrości lub ustawień odległości ostrzenia umieszczonych na obiektywie (więcej na ten temat na str. 16). Kiedy mówię „nie ostrz”, chodzi mi o to, byś po skomponowaniu





**Zatrzymałem się wraz z moimi uczniami** na tej porośniętej mleczem polnej drodze właśnie w celu zarejestrowania zdjęcia opowiadającego historię. Brakowało nam jedynie, by jakiś beztrocki „duszek” skakał pośród kwiatów. Olga, jedna z kursantek, szybko się w niego przeistoczyła. Widoczne na pierwszym planie kwiaty zostały nieco rozświetlone błyskiem wypełniającym pochodzącym z flesza.

Obiektyw 16–35 mm, f/22, 1/250 s, lampa błyskowa Nikon SB-900

kadru nie ustawiał ostrości w jakimś konkretnym punkcie sceny. Aby uzyskać opowiadającą historię ekspozycję z maksymalną głębią ostrości, musisz najpierw ustawić przysłonę, a dopiero później odpowiadający jej dystans ostrzenia na podstawie skali głębi ostrości lub podziałki odległości. Przy zastosowaniu małego otworu przysłony (dużej wartości liczbowej), np. f/22, zakres ostrości rozciąga się od najbliższego punktu do nieskończoności, nie ma więc potrzeby ogniskowania obiektywu na jakimkolwiek elemencie kompozycji. Wystarczy ustawić ostrość na najkrótszą możliwą odległość, a obraz będzie wyraźny aż po horyzont. Następnie po prostu zmień kompozycję kadru, zachowując ten sam dystans ostrzenia, i zrób zdjęcie!

A zatem, w jaki sposób powinieneś korzystać ze skali głębi ostrości lub podziałki ustawień odległości? Obiektywy stałogniskowe mają skalę głębi ostrości, która ułatwia określenie dystansu ostrzenia dla konkretnej sceny. Na dole skali głębi ostrości rozmieszczone są wartości przysłony oferowane przez twój obiektyw, powyżej zaś znajdują się różne odległości, wyrażone w stopach i w metrach, oraz symbol nieskończoności. Wybierz po prostu przysłonę, a następnie sprawdź na skali, jaka odległość jej odpowiada. Każda wartość przysłony występuje dwa razy i wskazuje dwie różne odległości w górnej części skali – najkrótszy i najdłuższy dystans. Ta najmniejsza i największa odległość określa zakres ostrości lub obszar głębi ostrości. Wszystko, co znajdzie się pomiędzy tymi dwoma odległościami, będzie ostre. A wszystko poza nimi pozostanie rozmyte. Na przykład przysłona f/22 odpowiada dystansowi 1 m z jednej i nieskończoności z drugiej strony; oznacza to, że głębia ostrości będzie się rozciągała od 1 m aż do odległego tła. Nie ma żadnego powodu, aby ustawiać ostrość na czymkolwiek, co znajduje się w tym przedziale odległości, ponieważ w tym zakresie wszystko będzie ostre. Taka głębia ostrości jest najlepsza w przypadku zdjęć mających opowiadać historię.

Obecnie wielu fotografów rezygnuje z obiektywów stałogniskowych na rzecz szerokokątnych zoomów. Szkła zmienneogniskowe zapewniają doskonałą jakość rejestrowanego obrazu i pozwalają zaoszczędzić pieniądze, ale przeważnie pozbawione są skali głębi ostrości. Zazwyczaj mają jednak nadrukowaną podziałkę ustawień odległości, która – podobnie jak skala głębi ostrości – umożliwi określenie zakresu

pola ostrości przed wykonaniem zdjęcia. Ponieważ każda kompozycja opowiadająca historię wykorzystuje maksymalną głębię ostrości, ustaw najpierw przysłonę f/22, a następnie odpowiadający jej dystans ogniskowania – 1 m lub 2 m – w zależności od długości ogniskowej, jakiej używasz. Liczby te znajdują się powyżej wskaźnika odległości ostrzenia naniesionego na obiektyw. Przy tej przysłonie, jeśli wyostrzysz na najkrótszy dystans (albo, jak wspomniałem powyżej, na 1 lub 2 m), głębia ostrości na zdjęciu będzie się rozciągała od wybranej odległości aż do nieskończoności. Przypominam zatem jeszcze raz: nie ma potrzeby, byś ustawiał ostrość na jakimkolwiek elemencie sceny. Wszystko, co znajduje się pomiędzy punktem położonym w odległości 1 lub 2 m a nieskończonością, będzie ostre jak brzytwa.

Biorąc to pod uwagę, chcę ci przedstawić moją niezawodną metodę tworzenia opowiadających historię kompozycji rejestrowanych za pomocą szerokokątnego obiektywu typu zoom, która zapewni uzyskanie obrazów ostrych od pierwszego do ostatniego planu.

Najpierw musisz wyłączyć autofokus!

Jeśli używasz aparatu z matrycą formatu APS-C i obiektywu zapewniającego 75-stopniowy kąt widzenia (zoom 18–55 z ogniskową ustawioną na 18 mm), wybierz przysłonę f/22 i wyostrz na czymś, co znajduje się w odległości 2 m od obiektywu. Oprzyj się pokusie ogniskowania na nieskończoność i pozostaw ostrość ustawioną na 1 lub 2 m, jak zalecałem powyżej. Wierz mi, wszystko we wspomnianym zakresie obszaru ostrości będzie wyraźne.

Następnie, jeżeli fotografujesz w trybie manualnym, dostosuj czas otwarcia migawki tak, by uzyskać poprawną ekspozycję. Teraz zrób zdjęcie. Jeśli pracujesz w trybie preselekcji przysłony, po prostu wciśnij spust migawki, ponieważ aparat sam dopasuje czas naświetlania. Uzyskana głębia ostrości zwiększy się i będzie się rozciągała od 1 m do nieskończoności. I już możesz zacząć fotografować!

Jeśli używasz szerokokątnego zoomu 12–24 mm i ogniskowych od 12 do 16 mm, wybierz przysłonę f/22, ustaw ostrość na czymś znajdującym się w odległości 1 m od obiektywu i powtórz ostatni krok opisany powyżej. Dzięki temu głębia ostrości będzie się rozciągała od ok. 35 cm do nieskończoności.

Jeżeli zaś fotografujesz lustrzanką pełnoklatkową i wykorzystujesz ogniskowe z przedziału 14–24 mm, powinieneś po prostu zogniskować obiektyw na czymś w odległości 1 m od aparatu, ustawić przysłonę  $f/22$ , a następnie postępować, jak opisałem powyżej. Także w tym przypadku uzyskana głębia ostrości będzie się rozciągać od 35 cm do nieskończoności.

Gdy zaś robisz zdjęcia, używając ogniskowych z zakresu 25–28 mm aparatem z pełnowymiarowym sensorem, ustaw odległość ostrzenia na 2 m. Zapewni ci to głębię ostrości od 1 m do nieskończoności.

**Na szczęście, kiedy** wykonywałem to zdjęcie na dobrze oświetlonym podjeździe biegnącym od jednego z wielkich meczetów w stronę miasta Ad-Dauha w Katarze, nie było żadnego ruchu. W związku z tym udało mi się umieścić aparat na statywie tuż nad ziemią, a tym samym podkreślić jedną z wielu lamp wystających ponad powierzchnię drogi.

Powtarzający się wzór światel nadaje obrazowi głębię, a stworzone przez nie linie wiodące prowadzą wzrok w stronę odległego miasta. Takie kompozycje wymagają dużej głębi ostrości, zatem niezbędne było zastosowanie przysłony  $f/22$ .

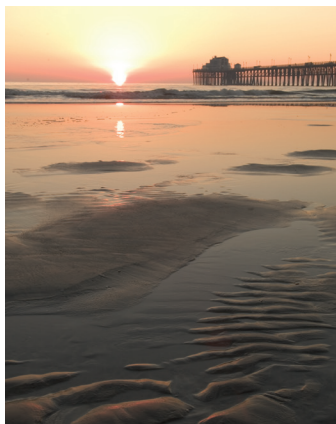
Obiektyw 16–35 mm,  $f/22$ , 8 s



# JAK NAŚWIETLAĆ SPEKTAKULARNE ZACHODY SŁOŃCA (I FOTOGRAFOWAĆ KRAJOBRAZY POD SŁOŃCE)

## Problem

Co należy zrobić, gdy chcesz sfotografować cudowny zachód słońca nad pięknym krajobrazem? Jeśli zdecydujesz się naświetlać na jasne niebo, pejzaż na pierwszym planie wyjdzie zbyt ciemny. Jeżeli dobierzesz ekspozycję dla krajobrazu, niebo zostanie prześwietlone i straci swoje zachwycające kolory. Nie ma obecnie na rynku aparatu, który umożliwiłoby zarejestrowanie w trakcie pojedynczej ekspozycji całego zakresu jasnych i ciemnych tonów, z jakim ma się do czynienia przy fotografowaniu pod światło. W dawnych czasach fotografowie zaciskali zęby i prześwietlali podświetloną część sceny, aby wydobyć szczegóły pierwszego planu. Obecnie istnieje jednak lepsze wyjście.



## Rozwiązanie

Ktoś wpadł na świetny pomysł i stworzył zakładany na obiektyw filtr pozwalający zmniejszyć natężenie podświetlenia (nieba) o kilka stopni przysłony, a co za tym idzie – ograniczyć ilość docierającego do matrycy światła na tyle, by można było poprawnie zarejestrować obie części sceny (tło i pierwszy plan) przy tych samych parametrach ekspozycji. Neutralne szare filtry połówkowe (ND) są wykorzystywane od dawna w celu łączenia ze sobą na jednym zdjęciu obszarów o bardzo różnicowanej jasności, z jakimi ma się do czynienia przy fotografowaniu pod światło.

Także Photoshop oferuje specjalny filtr połówkowy (stopniowy) służący do usuwania tego typu problemów z ekspozycją, ale korektę za jego pomocą można przeprowadzić dopiero po powrocie do domu lub studia. Jestem przekonany, że zrobienie tego od razu

w trakcie fotografowania, o ile tylko to możliwe, jest zawsze rozwiązaniem najlepszym.

Co więc możesz zrobić, gdy fotografując krajobraz pod światło, ustawiasz ekspozycję i nie chcesz, aby pierwszy plan wyszedł zbyt ciemny? Po pierwsze, wybierz opowiadającą historię przysłonę  $f/22$ , aby uzyskać dużą głębię ostrości. Następnie dokonaj pomiaru światła na pierwszym planie i dobierz czas otwarcia migawki zapewniający prawidłowe naświetlenie zdjęcia. Sięgnij po neutralny szary filtr połówkowy i wsuń go w uchwyt nakręcony na przednią część obiektywu tak, by ciemna część płytki pokryła się z obszarem rozciągającym się od górnej krawędzi kadru do linii horyzontu. Sprawdź kompozycję i wykonaj zdjęcie. W ten sposób zarejestrujesz prawidłowo naświetlony obraz zarówno pierwszego planu, jak i odległego słońca oraz widnokręgu.

**Zamocowawszy aparat** z obiektywem 12–24 mm na statywie, wybrałem niski punkt widzenia, aby zarejestrować fakturę piaszczystej plaży. Miało być to zdjęcie opowiadające historię, przymknąłem zatem przysłonę do  $f/22$ . Skierowałem obiektyw w dół w stronę piaszczystego obszaru, po czym w celu uzyskania poprawnej ekspozycji ustawiłem czas otwarcia migawki  $1/8$  s. Kiedy zmodyfikowałem kompozycję tak, by uchwycić w kadrze również zachodzące słońce, wskazania światłomierza zmieniły się – sugerował on, by zastosować czas naświetlania wynoszący  $1/125$  s. Zdecydowałem się zignorować nowy odczyt natężenia światła i zamiast zmieniać parametry

ekspozycji, zamocować na obiektywie neutralny szary filtr połówkowy obniżający o 4 stopnie przysłony ilość światła docierającego do matrycy. Pierwsze zdjęcie (sąsiednia strona, z lewej) przedstawia obraz zarejestrowany bez filtra; zwróć uwagę na to, że zarówno słońce, jak i niebo zostały prześwietlone. Druga fotografia (sąsiednia strona, z prawej) stanowi zaś ilustrację tego, jak wielką różnicę w wyglądzie obrazu może spowodować użycie filtra.

Obiektyw 12–24 mm,  $f/22$ ,  $1/8$  s, drugie zdjęcie z połówkowym filtrem neutralnym szarym, obniżającym natężenie światła o 4 stopnie przysłony

# JAK FOTOGRAFOWAĆ NIEZWYKLE KOLOROWE KRAJOBRAZY I MIEJSKIE PEJZAŻE

## Problem

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się podziwiać bajecznie kolorowe pocztówki przedstawiające znane krajobrazy bądź charakterystyczne panoramy miast? A zastanawiałeś się przy tej okazji, dlaczego w porównaniu z nimi twoje zdjęcia wykonane w tych samych miejscach wyglądają dość nieciekawie? Jeżeli fotografujesz o świcie lub o zmierzchu, musisz dodatkowo poradzić sobie z problemem małej ilości światła. Kiedy naświetlasz na zaciemniony krajobraz, zazwyczaj prześwietlisz niebo i utracisz przy tym jego niesamowite kolory. Z kolei, gdy dobierzesz parametry ekspozycji, by zachować barwy – zamienisz krajobraz w sylwetkę. Istnieje też jeszcze kwestia ostrości zdjęć rejestrowanych z zastosowaniem dłuższych czasów otwarcia migawki wymaganych przy fotografowaniu w słabym świetle.

## Rozwiązanie

Po pierwsze, konieczna może się okazać zmiana pory dnia, o jakiej można będzie wykonać zdjęcie. Krajobrazy i miejskie pejzaże są zazwyczaj najbardziej kolorowe o świcie lub o zmierzchu, a nie w pełnym świetle dnia lub w mroku nocy. Przeważnie są wtedy także w naturalny sposób bardziej kontrastowe. I wbrew powszechnemu błędnemu mniemaniu, uzyskanie poprawnej ekspozycji w wąskim przedziale czasu „magicznego światła”, jakie pojawia się o świcie i o zmierzchu, wcale nie jest trudne!

Na podstawie moich wieloletnich doświadczeń związanych z fotografowaniem wczesnym rankiem i pod wieczór, uważam, że nie ma lepszego – ani bardziej niezawodnego – sposobu niż dokonanie pomiaru światła na niebie. I bez znaczenia jest, czy fotografujesz pod światło, czy scena oświetlona jest światłem padającym z przodu lub z boku i czy masz do czynienia ze wschodem lub zachodem słońca. Jeśli zależy mi na uzyskaniu opowiadającej historię dużej głębi ostrości, przykram

przysłone obiektywu (najlepsza do tego typu ujęć jest optyka szerokokątna) do  $f/16$  lub  $f/22$ , kieruję aparat w stronę nieba nad sceną, ustawiam czas otwarcia migawki zapewniający prawidłową ekspozycję, przekadrowuję, aby otrzymać pożądaną kompozycję, a następnie naciskam spust migawki. Zresztą sama głębia ostrości nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia, mogę ustawić przysłone  $f/8$  lub  $f/11$ , ponownie dokonać pomiaru światła na niebie, zmienić kompozycję i zacząć fotografować. Wykonując zdjęcia miejskich pejzaży o zmierzchu lub świcie, bardzo rzadko w ogólne mierzę natężenie światła, ponieważ większość scen tego typu wymaga dokładnie takiej samej ekspozycji (przy czułości 200 ISO):  $f/8$  i 1 s,  $f/11$  i 2 s,  $f/16$  i 4 s lub  $f/22$  i 8 s.

Oczywiście przy tak długich czasach naświetlania niezbędne jest korzystanie ze statywu. Zastosowanie trójnogu to podstawa. Często zdarza się, że używam również elektronicznego wężyka spustowego lub włączam samowyzwalacz tylko po to, aby mieć pewność, że nie wywołam żadnych drgań aparatu podczas ekspozycji trwającej kilka sekund. Zazwyczaj

## ELIMINOWANIE DRGAŃ APARATU

Jeśli chodzi o minimalizowanie drgań aparatu, warto pamiętać, że najnowocześniejsze aparaty cyfrowe z matrycami wysokiej rozdzielczości mają funkcję blokowania podniesionego lustra, pozwalającą jeszcze bardziej zmniejszyć wibracje korpusu. Gdy naciskasz spust migawki, lustro aparatu unosi się, by odsłonić czujnik, co powoduje minimalne drgania, które w przypadku większości korpusów nie mają przeważnie żadnego wpływu na ostrość rejestrowanych zdjęć. Jednak, jeśli chodzi o aparaty wyposażone w sensory o bardzo dużej rozdzielczości, nawet minimalne wibracje mogą odbić się na ostrości z powodu dużej szczegółowości obrazu.



przy dłuższych czasach otwarcia migawki wolę jednak korzystać z samowyzwalacza, aby uniknąć jakiegokolwiek dotknięcia sprzętu. Zwróć uwagę, że aparat ma przeważnie domyślnie zaprogramowany czas opóźnienia na 10 s. Przy wykonywaniu tego typu fotografii zdecydowanie polecam zmianę tego ustawienia na opóźnienie dwusekundowe. Konieczność odczekania 10 s na zarejestrowanie kolejnego ujęcia może oznaczać utratę najlepszego czasu na fotografowanie.



**Jeden z wielu mostów** wiszących francuskiego Lyonu ma na obu końcach duże, czerwone, stalowe pylony. Stojąc na jego wschodnim krańcu i kierując aparat na zachód, możesz jedną z owych podpór obramować bazylikę Notre-Dame de Fourvière, znajdującą się na starym mieście. W ciągu dnia widziałem niezliczone rzesze turystów wykonujących takie ujęcie, ale nikogo, kto robiłby to o zmierzchu. Być może wieczory ludzie wolą spędzać w świetnych lyońskich restauracjach, ale gdy inni się posilali, ja zrobiłem zdjęcie widoczne po prawej stronie – okazało się znacznie lepsze od fotografii wykonanej za dnia (powyżej).

Zamocowawszy aparat na statywie, ustawiłem przysłonę  $f/22$  i skierowałem obiektyw w stronę ciemnonie-

bieskiego nieba, po czym dopasowałem czas otwarcia migawki, który dla zapewnienia poprawnej ekspozycji musiał wynosić 8 s. Wtedy przekadrowałem ujęcie i włączyłem samowyzwalacz, aby zrobić zdjęcie. (Przy stosowaniu długich czasów naświetlania używam samowyzwalacza, ponieważ nie chcę ryzykować zarejestrowania poruszonego zdjęcia, bo przy tego typu ujęciach najważniejsza jest ostrość). Długie, opowiadające historię ekspozycje uzyskiwane w oparciu o pomiar światła na niebie pozwalają podkreślić bogactwo wieczornych kolorów zarówno na firmamencie, jak i w miejskim pejzażu.

Z lewej: obiektyw 35–70 mm,  $f/22$ , 1/60 s; z prawej: obiektyw 35–70 mm,  $f/22$ , 8 s

# JAK W SŁABYM ŚWIETLE ZAMROZIĆ RUCH

## Problem

Zamrażanie akcji w słabym oświetleniu niezmiennie stwarza kłopot wielu fotografom. W jaki bowiem sposób można uzyskać wystarczająco krótki czas otwarcia migawki, by zamrozić ruch bez niedoświetlenia obrazu lub stosowania dużego otworu przysłony, powodującego zmniejszenie głębi ostrości? Może w takim razie warto skorzystać z flesza? Ale czy błysk lampy może zamrozić akcję, skoro jej użycie jest skuteczne jedynie w przypadku tematów znajdujących się nie dalej niż kilka metrów?

## Rozwiązanie

Załóżmy, że jesteś na meczu siatkówki rozgrywanym w szkolnej sali gimnastycznej. W takiej sytuacji używanie flesza jest bezsensowne. Po prostu nie ma on wystarczającej mocy do oświetlenia fotografowanych zawodników i otaczającej ich sceny. Zamiast tego lepiej jest zwiększyć czułość i wykorzystać światło zastane.

Jeśli używasz oferującej wartość 3200 ISO nowoczesnej lustrzanki cyfrowej i automatycznego balansu bieli, standardową ekspozycją, z jakiej możesz wówczas

skorzystać, jest  $f/4$  i  $1/250$  s – lampa błyskowa nie jest wówczas potrzebna. Przyznaję,  $f/4$  nie zagwarantuje ci zbyt dużej głębi ostrości, ale w tym przypadku przysłona musi zostać podporządkowana czasowi otwarcia migawki, ponieważ to czas naświetlania decyduje o zamrożeniu akcji. Poza tym  $1/250$  s to już i tak najdłuższy czas, jaki pozwala zatrzymać ruch. Jeśli masz obiektyw, który oferuje maksymalny otwór względny  $f/2.8$ , możesz się zastanowić, czy nie otworzyć przysłony jeszcze bardziej, bo umożliwi ci to skrócenie czasu naświetlania o cały stopień przysłony – do  $1/500$  s.

W sumie będziesz mógł nie tylko uchwycić więcej świetnych scen akcji, lecz także zarejestrujesz znacznie drobniejsze ziarno dzięki bardzo niskiemu poziomowi szumu, jaki generują matryce nowoczesnych lustrzanek. Większość sal gimnastycznych i scen jest oświetlonych na tyle dobrze, by możliwe było uzyskanie poprawnej ekspozycji przy fotografowaniu z ręki. Wydaje się, że producenci aparatów biorą udział w nieustającym wyścigu, który z nich będzie w stanie zaoferować najwyższą czułość bez wyraźnie zauważalnego spadku nasycenia kolorów, kontrastu i wzrostu rozpraszającego zaszumienia obrazu. Kiedyś pod tym względem wiodącą marką był Nikon, ale ostatnio firmy Canon,

## KIEDY LEPIEJ KORZYSTAĆ Z WYŻSZEJ CZUŁOŚCI, A KIEDY Z LAMPY BŁYSKOWEJ?

Wysokie wartości ISO, dostępne w wielu nowych aparatach, pozwalają fotografować z ręki nawet w słabym świetle i uzyskać poprawnie naświetlone obrazy charakteryzujące się niewielką ilością szumu. Daje to wspaniałe możliwości, ale wielu fotografów nie wie, jak je wykorzystać. Kiedy lepiej jest zatem ustawić wyższą czułość i rejestrować zdjęcia w świetle naturalnym, a kiedy używać lampy błyskowej?

Trzeba zrozumieć, że generujące niski poziom szumu wysokie wartości ISO mają wpływ przede wszystkim na jasność obrazu. Na niewiele się zdadzą, gdy oświetlenie jest naprawdę bardzo słabe. Jeżeli światło zastane nie oświetla tematu w korzystny sposób, zwiększanie czułości na nic się nie przyda. Wówczas należy użyć lampy błyskowej. Na przykład, jeśli kiedykolwiek próbowałeś zrobić portret na zewnątrz w samo południe, wiesz, że bezpośrednie światło słoneczne padające z góry tworzy głębokie cienie pod oczami (jak u szopa pracza). Efekt ten może wystąpić także w pomieszczeniu, gdy źródło światła umieszczone jest wprost nad modelem. W obu tych sytuacjach powinieneś zastosować błysk wypełniający, aby rozjaśnić twarz dodatkowym światłem i usunąć cienie pod oczami.





o 2 stopnie przysłony na etapie postprodukcji. Musiałbym jednak stworzyć maskę warstwy w Photoshopie i „pomalować” twarz i włosy Kate, rozjaśniając ich ekspozycję o 2 stopnie przysłony i uważając jednocześnie, aby nie pokryć farbą prześwietlonych już przez oświetlenie kon-

turowe końców włosów. Zajęłoby mi to co najmniej 10 minut, dlatego więc od razu w trakcie fotografowania nie naświetlić poprawnie zdjęcia i mieć problem z głową?

Oba zdjęcia: obiektyw 105 mm, f/5.6, 1/500 s

# JAK NAŚWIETLAĆ ZACIENIONY TEMAT NA JASNO OŚWETLONYM TŁE

## Problem

Jedną z sytuacji często spotykanych i sprawiających problem, jeśli chodzi o uzyskanie poprawnej ekspozycji, jest fotografowanie tematu w cieniu na znacznie jaśniejszym oświetlonym tle. Jeśli będziesz naświetlał na ciemniejszy pierwszy plan, zdjęcie zostanie prześwietlone. Jeśli dobierzesz ekspozycję dla jaśniejszego tła, temat będzie niedoświetlony. Uzyskany w ten sposób obraz jest ciemny albo w całości, albo bardzo ciemny na pierwszym planie, z tematem zamienionym w czarną sylwetkę na tle jaśniejszego dalszego planu.

## Rozwiązanie

Najlepiej w takim przypadku połączyć błysk wypełniający z właściwie dobraną ekspozycją dla światła zastanego.

Każdy temat, obojętnie, czy jest oświetlony światłem błyskowym czy nie, wymaga użycia odpowiedniej przysłony i czasu otwarcia migawki, by mógł zostać poprawnie naświetlony. W przypadku sceny oświetlonej światłem zastanym, światłomierz aparatu wskazuje prawidłowy otwór względny obiektywu i czas ekspozycji na podstawie pomiaru natężenia światła otoczenia. Inaczej jest w przypadku ekspozycji dla światła lampy błyskowej, opierającej się na odległości obiektu od źródła światła, którą z kolei determinuje wybrana średnica otworu przysłony. Im mniejszy otwór względny obiektywu, tym bliżej flesza musi znaleźć się temat. Gdy w lampie błyskowej ustawisz wybraną wartość przysłony, wskaże ci ona zapewniający poprawną ekspozycję dystans dzielący przedmiot od źródła światła. Następnie wystarczy w tej właśnie odległości od fotografowanego obiektu umieścić lampę błyskową.

Z drugiej strony, jeśli chcesz określić, jak jasne ma być tło, na co wpływa również ekspozycja dla światła otoczenia, zmieniasz po prostu czas otwarcia migawki. Jeżeli zachowasz tę samą wartość przysłony, możesz uczynić tło jaśniejszym przez wydłużenie czasu naświetlania lub ciemniejszym – przez jego skrócenie. Upewnij się tylko, że wybrany czas ekspozycji pozwala na synchronizację migawki z lampą błyskową. Mówiąc prościej, nie używaj czasów otwarcia migawki krótszych niż 1/200 lub w przypadku niektórych modeli aparatów 1/250 s (więcej informacji na ten temat można znaleźć w instrukcji obsługi; dowiesz się z niej, jaki najkrótszy czas naświetlania zapewnia synchronizację z błyskiem).

Wydaje ci się to skomplikowane? Spróbuj myśleć o ekspozycji dla flesza i światła zastanego w ten sposób: w przypadku użycia lampy błyskowej możesz skorzystać z dwóch źródeł światła, oświetlenia otoczenia i dodatkowego światła błyskowego. Czas otwarcia migawki wpływa na to, jak wiele zarejestrujesz światła zastanego, zaś przysłona pozwala ci zdecydować o tym samym w odniesieniu do światła flesza. Innymi słowy: czas otwarcia migawki to okres, przez jaki matryca cyfrowa (lub film) rejestruje swia-





**Po zakończeniu porannego wykładu** w ośrodku kulturowym Kataru w katarskim Ad-Dauha, zdecydowałem się – wraz z kilkoma słuchaczami – na spacer do pobliskiej kawiarni. W drodze powrotnej przechodziliśmy obok rozległego patio, nad którym rozciągnięte były duże kawałki płótna, zapewniające ochronę przed palącym słońcem. Od razu uderzył mnie potencjał graficznych kompozycji, jakie można było tam stworzyć; na szczęście jeden z uczniów natychmiast wyraził chęć pozowania.

Fotografia taka jak ta, aby była udana, wymaga wyliczenia odpowiednich wartości ekspozycji. Najpierw trzeba określić właściwą ekspozycję dla światła zastanego, odbijającego się od pasków materiału i niebieskiego nieba. Mając przed sobą modela, wykadrowałem go na tle ażurowego zadaszania i firmamentu, fotografując go w pozycji klęczącej, z obiektywem skierowanym w górę. Zdecydowałem się na użycie przysłony  $f/11$ , po czym, dla uzyskania poprawnej ekspozycji, ustawiłem czas otwarcia migawki na  $1/200$  s. Jak można zobaczyć na zdjęciu pokazanym z lewej, paski materiału i niebo wyszły świetnie, ale model wygląda jak sylwetka, ponieważ nie jest tak jasno oświetlony.

Sięgnąłem więc po lampę błyskową Nikon SB-900 i wprowadziłem za pośrednictwem jej tylnego panelu LCD przysłonę  $f/11$ . Skala dystansu obiektu od źródła światła wskazała, że w celu uzyskania poprawnej ekspozycji dla światła flesza model musi się znaleźć w odległości 2,7 m od niego. Ponieważ stał tylko około 1,5 m ode mnie, obniżyłem siłę błysku z  $1/1$  na  $1/2$  mocy. Skala odległości na lampie błyskowej wskazywała teraz, że optymalny dystans, dzielący mężczyznę od źródła światła, powinien wynosić 1,5 m, co pozwoliło mi uzyskać prawidłową ekspozycję dla światła flesza (powyżej). Jak ilustruje to ten przykład, zacznij od ustawienia ekspozycji dla światła zastanego. Następnie weź flesz, ustaw w nim tę samą wartość przysłony, a potem chwyć po prostu urządzenie w rękę i umieść je w odległości wskazanej na wyświetlaczu, zapewniającej poprawną ekspozycję przy wybranej średnicy otworu względnego. W tym przypadku trzymałem flesz w lewej ręce w odległości ok. 90 cm na lewo od aparatu.

Obiektyw 24–85 mm,  $f/11$ ,  $1/200$  s, z lampą błyskową Nikon SB-900

tło, podczas gdy przysłona determinuje ilość światła błyskowego docierającego do sensora (lub kliszy).

Biorąc to wszystko pod uwagę, jak powinno się naświetlać zacieniony temat na jasnym tle, znajdującym się w pełnym słońcu? Po pierwsze, ustaw przysłonę. Czy dla twojego obrazu istotne znaczenie ma głębia ostrości? Jeżeli nie, wybierz otwór względny „a kogo to obchodzi?” o wartości  $f/8$  lub  $f/11$  – które są dobrymi średnimi przysłonami w przypadku kompozycji niewymagających szczególnie dużej lub małej głębi ostrości.

Następnie dokonaj pomiaru światła na jaśniejszym tle. W takiej sytuacji są spore szanse, że przy  $f/11$  i czułości 100 ISO światłomierz wskaże  $1/200$  s jako czas otwarcia migawki zapewniający prawidłową ekspozycję. Zrób zdjęcie testowe tła, aby mieć pewność, że wygląda ono tak, jak sobie tego życzysz. Zacieniony obiekt na pierwszym planie nadal będzie zbyt ciemny, ale nie martw się, ponieważ zaraz go oświetlimy dodatkowym światłem.

**Czasami chcesz wyodrębnić** temat znajdujący się w cieniu przez jednoczesne przyciemnienie jasnego tła. Oto przykład takiej sytuacji: fotografowałem młodą modelkę, Emily Carlson o 7:15 rano w pobliżu nowojorskiego parku znajdującego się niedaleko Mostu Brooklińskiego. Zrobiłem pierwsze zdjęcie (sąsiednia strona, u góry z prawej) wykorzystując jedynie naturalne światło. Jeśli przyjrzesz się dokładniej, stanie się dla ciebie oczywiste, że Emily znajdowała się w cieniu, a odległe tło było oświetlone silnym światłem słonecznym. Zależało mi na dużej głębi ostrości, wybrałem więc przysłonę  $f/16$ . Ponieważ ustawiłem parametry zapewniające poprawną ekspozycję całej postaci Emily –  $f/16$  i  $1/30$  s przy czułości 200 ISO – oświetlone ostrym słońcem tło zostało prześwietlone. W przypadku drugiego zdjęcia (sąsiednia strona, dolne zdjęcie z prawej) ustawiłem prawidłową ekspozycję dla dalszego planu –  $f/16$  i  $1/200$  s – i prawie wszystko, co znajdowało się w cieniu, stało się ciemne, włączając w to samą Emily. Ale cały ten czarny, niedoświetlony obszar był w rzeczywistości tym, na czym – jak się za chwilę przekonasz – właśnie mi zależało.

Sięgnąłem po lampę błyskową Nikon SB-900. Ustawiłem w niej na tylnym panelu LCD przysłonę  $f/16$ . Flesz wskazał wówczas, że przy czułości 200 ISO i 24-milime-

Wróćmy do flesza. Jestem fotografem preferującym używanie lampy błyskowej w trybie manualnym, zatem w tym przykładzie ustawię na tylnym panelu LCD flesza przysłonę  $f/11$ , by dopasować ją do wartości wybranego w aparacie otworu względnego obiektywu. Teraz lampa ci powie, w jakiej odległości od niej powinien się znaleźć temat przy tej wartości przysłony. W tym przypadku flesz mówi mi, że przy  $f/11$  dystans dzielący przedmiot fotografii od źródła światła powinien wynosić ok. 1,8 m. Muszę zatem umieścić lampę w takiej odległości. Następnie, trzymając w lewej dłoni flesz, stoję w odległości 1,8 m od modela i naciskam spust migawki. *Voilà!* Doskonała ekspozycja. Z odległości 1,8 m oświetliłem temat, wykorzystując światło błyskowe przy przysłonie  $f/11$ , a także zarejestrowałem doskonały obraz jasnego tła, oświetlonego światłem zastanym przy  $f/11$  i  $1/200$  s. Widzisz? To proste!

trowym zoomie głowicy uzyskam poprawną ekspozycję, jeśli dystans dzielący modelkę od źródła światła wyniesie 2,35 m. Połączyłem lampę z korpusem za pomocą przewodu synchronizacyjnego, co umożliwiło mi umieszczenie trzymanego w ręce flesza trochę wyżej i na lewo od aparatu. Przy wybranej ekspozycji dla lampy błyskowej mogłem uzyskać poprawną ekspozycję dla światła błyskowego, dopóki podczas wykonywania zdjęć Emily znajdowała się w odległości od 2,1 do 2,4 m od źródła światła. Przedtem jednak musiałem określić, jakiego rodzaju ekspozycję dla naturalnego światła zastanego chcę otrzymać. O ekspozycji dla światła otoczenia decyduje zarówno przysłona, jak i czas otwarcia migawki, dzięki temu można śmiało stwierdzić, że przy  $f/16$  i  $1/200$  s uchwycę tylko odległe słoneczne niebo oraz światło na moście i zupełnie nic ze znacznie ciemniejszego obszaru, znajdującego się w cieniu. Emily szła w moją stronę i tuż przed znalezieniem się w odległości od 2,1 do 2,4 m pochylała wraz z całym ciałem głowę w dół i szybko odrzucała ją do tyłu. Gdy głowa i włosy unosiły się do góry, wyzwoiliłem lampę i zarejestrowałem jej „stojące” włosy na tle ciemnego i silnie kontrastującego, mocno niedoświetlonego tła ukrytego w cieniu (sąsiednia strona, z lewej).



Małe zdjęcie u góry: obiektyw 24–85 mm z ogniskową ustawioną na 24 mm,  $f/16$ ,  $1/30$  s;  
małe dolne zdjęcie: obiektyw 24–85 mm z ogniskową ustawioną na 24 mm,  $f/16$ ,  $1/200$  s;  
duże zdjęcie: obiektyw 24–85 mm z ogniskową ustawioną na 24 mm,  $f/16$ ,  $1/200$  s, z lampą błyskową Nikon SB-900

# Szukasz szybkich i sprawdzonych porad fotograficznych?

Twoje zdjęcia nie są wystarczająco ostre, a kolory na nich wydają się wyblakłe?

Nie wiesz, w jaki sposób uwiecznić fajerwerki lub fotografować ludzi na tle słońca, aby nie wyglądali jak czarne plamy?



Bryan Peterson, uznany na całym świecie nauczyciel fotografii, zdradzi ci rozwiązania, dzięki którym będziesz mógł wykonywać doskonałe zdjęcia. Fotografowanie często wywołuje frustracje – zwłaszcza w przypadku bardzo kontrastowych scen, zamrażania akcji w słabym świetle, wykonywania ujęć księżyca w pełni czy rejestrowania błyskawic. W każdej z tych sytuacji autor zwraca uwagę na typowe problemy i prezentuje proste metody radzenia sobie z nimi. Pokazuje, jak dobrać najlepszą ekspozycję i nadać zdjęciom zupełnie inny wygląd.

Wielką zaletą książki jest jej forma. Każdy rozdział rozpoczyna się pytaniem, na które otrzymasz dokładną odpowiedź. Dzięki temu nie musisz czytać tej pozycji od deski do deski. Potraktuj ją raczej jak podręczny poradnik, który możesz mieć zawsze przy sobie.

W najnowszej książce Bryana Petersona *Ekspresowe porady fotograficzne* znajdziesz przystępne i praktyczne wskazówki na temat wykonywania zdjęć w konkretnych sytuacjach. Jeśli nie masz czasu na czytanie opastych tomów, a chcesz rozpocząć swoją przygodę z fotografią, ta publikacja jest właśnie dla ciebie, bo podsuwa odpowiedzi na nurtujące fotografów pytania.

Marcin Grabowiecki, Fotopolis.pl

Patronat medialny:



[www.galaktyka.com.pl](http://www.galaktyka.com.pl)

ISBN 978-83-7579-286-7



9 788375 792867